
Od Redakcji

Rocznik Prasoznawczy 2, 7-8

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OD REDAKCJI

Zainteresowania autorów publikujących w drugim numerze „Rocznika Prasoznawczego” są dość szerokie. Podejmują oni kwestie zarówno mediów funkcjonujących poza granicami naszego kraju, jak i mediów ogólnopolskich, czy też lokalnych środków komunikowania masowego.

Tom otwiera analiza Alicji Waliszewskiej dotycząca współczesnych mediów słowackich. Autorka z wielką znajomością rzeczy zaprezentowała nie tylko poszczególne redakcje prasowe, stacje radiowe i telewizyjne, ale też instytucje regulujące funkcjonowanie mediów oraz słowackie prawo medialne. Jest to bodaj pierwszy tekst w polskiej literaturze prezentujący z taką precyzją te zagadnienia, które – mimo bliskiego sąsiedztwa ze Słowacją – są w Polsce mało znane.

Innym polskim sąsiadem zajęła się doktorantka ukraińskiego uniwersytetu w Nikołajewie Juliana Pałagნიuk. Choć jej artykuł charakteryzuje się znacznie wyższym stopniem ogólności, a autorka nadzwyczaj chętnie odwołuje się do tekstów znanych jej naukowych autorytetów, to jednak udało się jej ciekawie scharakteryzować ukraiński system komunikowania masowego. Chociaż w systemie tym dostrzega pewne niedoskonałości, to jednak uważa, że spośród wszystkich państw byłego ZSRR przybrał on najbardziej pluralistyczny i demokratyczny charakter.

Przedmiotem analizy Tomasza Mielczarka są współczesne polskie czasopiśma wysokonakładowe. Przez to umowne pojęcie autor rozumie pisma adresowane do kobiet, mężczyzn oraz repertuarowe przewodniki telewizyjne. Prasa ta zwana jest też niekiedy mianem tęczęwej (kolorowej) lub prasą czasu wolnego. Zdominowana przez zachodnioeuropejskich wydawców, króluje na polskim rynku prasowym i jest kupowana przez niemal wszystkie polskie gospodarstwa domowe.

W krąg prasy lokalnej przenosi nas Jolanta Dzierżyńska. W swym artykule dowodzi, że w przypadku dzienników pojęcie lokalności jest coraz bardziej dyskusyjne. Od wielu już lat następuje stopniowa uniformizacja gazet lokalnych. Sukcesywnie tracą one swe oryginalne właściwości, realizując kierunki polityki wydawniczej narzucanej przez centralne redakcje. Dotyczy to nie tylko „Gazety Wyborczej”, ale też dzienników wydawanych przez inne koncerny medialne.

W pierwszej części „Rocznika” znajdziemy też opracowanie Katarzyny Brzozy, która zaprezentowała prasę wydawaną w Rybniku i Wodzisławiu. Tym razem jednak autorka poprzez szczegółową charakterystykę prasy sublokalnej stara się dowiedzieć, że teza o rychłym jej zaniku, spowodowanym chociażby ekspansją internetu, wydaje się zdecydowanie przedwczesna.

Tę część „Rocznika” kończy syntetyczne opracowanie Magdaleny Ślowskiej. Autorka dokonała przeglądu literatury i zastanawiała się nad pojęciem tytułu prasowego.

W drugiej części tomu zamieszczono komunikaty Arkadiusza Dudziaka i Dariusza Rotta. Arkadiusz Dudziak zainteresował się państwami byłego imperium radzieckiego. Autor ten nie zajmował się jednak opisem mediów Kazachstanu i Armenii, lecz przesłaniem międzykulturowym pielgrzymki Jana Pawła II do tych krajów. Wykorzystując jakościową analizę prasy, Arkadiusz Dudziak zastanawia się nad efektami tych pielgrzymek, zwłaszcza w kontekście dialogu między chrześcijaństwem i islamem. Nadto w tej części „Rocznika” Dariusz Rott przypomina sylwetkę Franciszka Teofila Borysa oraz prezentuje Muzeum prasy i drukarstwa śląskiego im. Wojciecha Korfantego w Pszczynie.